

Sygn. akt V KK 175/14

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Barbara Skoczowska

SSN Roman Sądej

w sprawie z wniosku **M. Z.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

po rozpoznaniu wniosku M. Z.

o wyłączenie sędziego

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2013 r., sygn. akt ... 213/13, Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 6 września 2013 r., sygn. akt ... 823/12, którym oddalono wniosek M. Z. o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie zastosowane wobec niego postanowieniem Sądu Okręgowego w P. z dnia 12 lutego 2009 r. w sprawie ... 2587/09. Wyrok ten został zaskarżony kasacją pełnomocnika wnioskodawcy, który to wnioskodawca przed terminem rozprawy kasacyjnej wystąpił z wnioskiem o wyłączenie od rozpoznania jego sprawy, jednego z członków wyznaczonego składu orzekającego – sędziego Sądu Najwyższego R. M. W podstawie prawnej tego żądania wnioskodawca przywołał przepisy art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 91 ust. 2 Konstytucji RP, oraz art. 42 § 1 k.p.k., a w jego uzasadnieniu powołał się na fakt wydania przez SSN R. M. w dniu 18 września

2013 r., w sprawie V KZ 55/13, postanowienia utrzymującego w mocy zarządzenie upoważnionego sędziego Sądu Okręgowego w P. o odmowie przyjęcia osobistej kasacji M. Z. Z faktu tego wnioskodawca wywiódł, że wymieniony sędzia orzekał w głównym nurcie procesu. Na podstawie uzasadnienia wskazanego postanowienia wyraził zaś stanowisko, że sędzia, odnosząc się do poszczególnych zarzutów jego zażalenia, faktycznie rozpoznał merytorycznie niektóre z zarzutów podniesionych w jego skardze kasacyjnej, przy czym, odmawiając im słuszności posłużył się (zacytowanymi w piśmie) zwrotami, które – zdaniem wnioskodawcy – wyrażały zniecierpliwienie sędziego i wytykały zbędność korzystania przez skarżącego z możliwości poddania pod osąd Sądu jego poglądów i twierdzeń. Powyższe, w ocenie wnioskodawcy, może powodować brak bezstronności sędziego w niniejszym postępowaniu, tym bardziej, że obecnie korzysta on z tych samych uprawnień procesowych, choć po zakończeniu głównego nurtu procesu karnego. W konkluzji wskazał, że brak bezstronności SSN R. M. mógłby zaważyć na rozpoznaniu niniejszej sprawy, co uzasadnia jego wyłączenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że wnioskodawca pozostaje w błędzie co do tego, że SSN R. M. rozstrzygał w głównym nurcie postępowania karnego. Wskazane we wniosku postanowienie z dnia 18 września 2013 r., w sprawie V KZ 55/13, zapadło w postępowaniu okołokasacyjnym, a więc po prawomocnym zakończeniu postępowania karnego, w którym rozstrzygnięto o karnej odpowiedzialności M. Z.

Nie mniej istotne jest to, że kwestia formalna, badana w wymienionym postanowieniu, dotyczyła dopuszczalności kasacji, wniesionej przez skazanego M. Z. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 19 grudnia 2012 r., w sprawie ... 636/12. Zestawienie powyższego z danymi przytaczanymi na wstępie świadczy bowiem niezbicie, że rozważane postanowienie nie dość, że nie zapadło na etapie okołokasacyjnym niniejszego postępowania, którego dotyczy obecnie zawisła skarga kasacyjna, ale też nawet nie zostało wydane po prawomocnym zakończeniu tego fragmentu postępowania – w jego głównym nurcie, w którym zapadło postanowienie o tymczasowym aresztowaniu wnioskodawcy, stanowiące podstawę

jego wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie, rozstrzygniętego wyrokiem obecnie zaskarżonym kasacją. Tylko dla porządku należy przypomnieć, że orzeczenie o aresztowaniu M. Z. zapadło w związku z postępowaniem zakończonym wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 12 lutego 2009 r., sygn. ... 2587/07, następnie uchylonym wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt V KK 235/09 – po raz pierwszy. Wskazywane w obecnie rozważanym wniosku postanowienie zapadło natomiast w postępowaniu okołokasacyjnym wszczętym po zakończeniu postępowania odwoławczego, które – w wyniku kolejnego, częściowo uchylającego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2012 r., sygn. akt V KK 322/11 – zostało przeprowadzone po raz trzeci. Można dodać, że w postępowaniu tym kasację wniósł skutecznie obrońca skazanego (skarga ta została oddalona postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2013 r. w sprawie V KK 218/13, jako oczywiście bezzasadna).

Wymienione powyżej okoliczności obrazują zatem brak jakiegokolwiek związku kwestii rozstrzyganych przez SSN R. M. w postanowieniu wskazywanym w rozważanym wniosku o jego wyłączenie, z rozpoznaniem kasacji wniesionej w niniejszej sprawie. Nie sposób więc podzielić poglądu wnioskodawcy, że fakt wydania tego, incydentalnego, rozstrzygnięcia miałby w najmniejszym choć stopniu świadczyć o braku bezstronności sędziego w rozstrzyganiu wniesionej obecnie skargi kasacyjnej.

Do tak postawionej we wniosku tezy zupełnie też nie przekonują argumenty odwołujące się do treści uzasadnienia omawianego postanowienia. Odniesienie się w nim do poszczególnych zarzutów zażalenia skazanego M. Z. na zarządzenie odmawiające przyjęcia jego kasacji stanowiło realizację obowiązku wynikającego z treści art. 519 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., tym bardziej niezbędną, że w zażaleniu podnoszono m.in. uchybienia określone w art. 439 § 1 pkt. 1 k.p.k. związane z błędnym wyznaczeniem sędziów do rozpoznania wniosku skazanego o przyznanie mu obrońcy z urzędu oraz w kwestii zbadania formalnych warunków jego osobistej kasacji. Nie ma żadnego powodu, by rozważać, czy podana w postanowieniu motywacja stanowiła – jak uważa wnioskodawca – faktyczne rozpoznanie zarzutów wysuniętych w osobistej kasacji skazanego. Uzasadnienie odnosiło się wszak do realiów tej konkretnej sprawy (konkretnych sędziów i

podejmowanych przez nich czynności procesowych), które z punktu widzenia merytorycznego rozpoznania wniesionej obecnie kasacji, nie mają żadnego znaczenia. Odrzucić wreszcie należy pogląd wnioskodawcy, jakoby w postanowieniu wyrażone zostały zniecierpliwienie, czy niechętny stosunek rozstrzygającego sędziego do korzystania przez skarżącego ze swych uprawnień, które – jak podnosi – realizuje także przy pomocy wniesionej obecnie kasacji. Przytaczane we wniosku zwroty zawierające się w stwierdzeniach co do „obszerności zażalenia” skarżącego, co do „korzystania oczywiście z jego uprawnień” „po raz kolejny” oraz „lansowania stanowiska” należy traktować jako określenia kwitujące niezaprzeczalny stan sprawy. Faktem jest bowiem, że zażalenie skarżącego sporządzone zostało na blisko 11 stronach i – jako rozbudowane i obszerne – wymagało skondensowania jego argumentów dla ich rzeczowego rozważenia. Faktem jest również, że zarzuty związane z niewłaściwym wyznaczaniem składów sędziowskich stawiane są w kolejno składanych w imieniu wnioskodawcy lub przez niego osobiście środkach zaskarżenia, środkach odwoławczych i wnioskach. Z przytoczenia tych faktów nie wynika jednak nic ponad stwierdzenie, że głoszone (lansowane) przez niego (po raz kolejny) stanowisko w kwestii niewłaściwej obsady sądu wymaga każdorazowego rozważenia w odniesieniu do realiów danego etapu postępowania i podejmowanych wówczas przez konkretnych sędziów czynności. Takie rozważania, opatrzone uwagą o aprobachie rozstrzygnięć Sądu Najwyższego w sprawach V KK 235/09 (do którego nawiązuje się we wniesionej obecnie kasacji) oraz V KK 322/11, zawiera omawiane postanowienie i w ich świetle nie może być wątpliwości co do tego, że wyrażony w ich przedmiocie pogląd wnioskodawcy stanowi wyraz jedynie jego subiektywnej, niepopartej zobiektywizowanymi okolicznościami oceny.

Przykładając zatem nieodzowną wagę – także myśl unormowań konstytucyjnych i konwencyjnych – do kwestii zachowania gwarancji obiektywizmu rozstrzygającego sądu, któremu służy m.in. instytucja wyłączenia sędziego określona w art. 41 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy uznał, że przedstawione w rozważanym wniosku okoliczności, oceniane w nawiązaniu do realnych uwarunkowań kolejnych rozstrzygnięć sądowych, jak również wyrażona w tym wniosku opinia co do nastawienia sędziego, nie są zdolne do wywołania

jakichkolwiek, a tym bardziej uzasadnionych skrupułów – traktowanych w sposób wzorcowo neutralny i rozsądny – co do zdolności SSN R. M. do rzetelnego, pozbawionego uprzedzeń rozpoznania kolejnej sprawy wnioskodawcy.

Z tych zatem wszystkich powodów, nie znajdując podstaw do powzięcia żadnych wątpliwości co do bezstronności wymienionego sędziego w rozstrzygnięciu kasacji pełnomocnika M. Z., wniesionej w niniejszej sprawie, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.